

Rzeszów, 11 czerwca 2016 r.

Krystyna Kozłowska
Rzecznik Praw Pacjenta
ul. Młynarska 46
01-171 Warszawa

Wnioskodawczyni/pacjentka: Agnieszka Itner

i inni

Adres do doręczeń (dla wszystkich pacjentek i wnioskodawców/wnioskodawczyń):
[...]

Z uwagi na wielość wnioskodawców i wnioskodawczyń oraz pacjentek, szczegółowy ich wykaz znajduje się w załączniku do wniosku

**Wniosek o wszczęcie postępowania
w sprawie stosowania praktyk naruszających zbiorowe prawa pacjentek**

Działając w imieniu własnym **wnosimy o:**

1. wszczęcie przez Rzecznika Praw Pacjenta postępowania w sprawie stosowania praktyk naruszających zbiorowe prawa pacjentek poprzez brak zapewniania przez wszystkie szpitale znajdujące się w województwie Podkarpackim świadczeń zdrowotnych w postaci zabiegów przerywania ciąży;
2. zwrócenie się przez Rzecznika Praw Pacjenta w trybie art. 61 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U. z 2016 r. poz. 186 tekst jedn. z późn zm., dalej: ustawa o prawach pacjenta) do wszystkich szpitali w Województwie Podkarpackim z żądaniem przedstawiania informacji:
 - a) czy aktualnie w tych placówkach możliwe jest przerwanie ciąży, w przypadkach prawem przewidzianych;
 - b) w przypadku negatywnej odpowiedzi na pytanie z pkt a): co jest przyczyną braku możliwości uzyskania świadczenia w postaci legalnego przerwania ciąży, w szczególności czy przyczyną taką jest powołanie się przez lekarzy na art. 39 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza i lekarza dentystry (Dz. U. z 2015 poz. 464, tekst jedn. z późn. zm.; dalej: ustawa o zawodzie lekarza) tj. na tzw. klauzulę sumienia;
 - c) ilu lekarzy uprawnionych do wykonywania zabiegów przerywania ciąży zatrudnia placówka oraz ilu z nich powołuje się na tzw. klauzulę sumienia i w jakim zakresie (czy powołanie to dotyczy wszystkich zabiegów przerywania ciąży, czy tylko niektórych);
 - d) jeśli w placówce są lekarze powołujący się na tzw. klauzulę sumienia, to w jaki sposób szpital zapewnia dostępność zabiegu przerywania ciąży;
 - e) czy szpital dopuszcza możliwość powołania się przez lekarza na tzw. klauzulę sumienia w przypadkach gdy brak aborcji mógłby spowodować niebezpieczeństwo

- utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, oraz w innych przypadkach niecierpiących zwłoki oraz jakie procedury wprowadził, aby zapewnić kobietom możliwość przerwania ciąży w takich przypadkach;
- f) czy umowa szpitala z Narodowym Funduszem Zdrowia, dotycząca finansowania świadczeń zdrowotnych obejmuje finansowanie zabiegów przerywania ciąży.
3. uznanie przez Rzecznika Praw Pacjenta praktyki polegające na zbiorowym powoływaniu się przez lekarzy na art. 39 ustawy o zawodzie lekarza i lekarza donatwy oraz odmowę wykonywania aborcji, przy braku zapewnienia przez szpital możliwości realnego uzyskania świadczenia polegającego na przerwaniu ciąży w odpowiednim czasie za naruszającą zbiorowe prawa pacjentów oraz nakazanie zaniechania stosowania tej praktyki;
 4. wskazanie szpitalom na Podkarpaciu w trybie art. 64 ust. 1 in fine ustawy o prawach pacjenta, aby zatrudniały wystarczającą liczbę lekarzy wykonujących zabiegi przerywania ciąży (nie powołujących się na tzw. klauzulę sumienia), tak aby prawa pacjentek do dostępu do tego świadczenia zdrowotnego nie było naruszane;
 5. nakazanie w trybie art. 64 ust. 2 ustawy o prawach pacjenta składania co 3 miesiące informacji o stopniu realizacji działań niezbędnych do zaniechania praktyki naruszającej zbiorowe prawa pacjentów.

Uzasadnienie

Zgodnie z medialnymi doniesieniami w chwili obecnej w województwie Podkarpackim nie ma ani jednego szpitala wykonującego zabiegi przerywania ciąży (dowód: wydruki materiałów prasowych).

Jest to sytuacja wysoce niepokojąca, naruszająca zbiorowe prawo wszystkich mieszkank Podkarpacia do świadczeń zdrowotnych odpowiadających wymaganiom aktualnej wiedzy medycznej (art. 6 ust. 1 ustawy o prawach pacjenta). Aborcja jest w Polsce legalna w trzech przypadkach (por. art. 4a ust. 1 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz. U. nr 17 poz. 78, dalej: ustawa antyaborcyjna). W konsekwencji każda kobieta w odpowiedniej sytuacji ma prawo do dostępu do świadczenia zdrowotnego w postaci zabiegu przerywania ciąży.

Tymczasem mieszkanki podkarpacia zostały tego prawa pozbawione. Nie są w stanie nigdzie w swoim województwie uzyskać niezbędnego im świadczenia. Sytuacja taka uderza w bardzo szeroką grupę osób: wszystkie kobiety w wieku rozrodczym mieszkające na Podkarpaciu. Stanowi to zatem praktykę naruszającą zbiorowe prawa pacjenta. Jest także praktyką dyskryminacyjną. Jak bowiem stwierdził działający przy ONZ Komitet ds. Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet w swojej generalnej rekomendacji nr 24 praktyką dyskryminującą jest kiedy państwo nie zapewnia dostępu do świadczeń medycznych, które są niezbędne jedynie kobietom.

Podkreślić należy, że możliwość wyjazdu poza teren województwa Podkarpackiego nie może stanowić podstawy dla uznania, że praktyka odmawiania aborcji w tym województwie nie stanowi naruszenia zbiorowych praw pacjentek. Prawo do świadczenia zdrowotnego powinno być prawem realnym, możliwym do uzyskania w praktyce. Konieczność podróży jest czynnikiem w znacznym stopniu utrudniającym skorzystanie z legalnej aborcji. Wiąże się z dodatkowymi wydatkami, długą podróżą, niekiedy noclegiem, nieobecnością w pracy, koniecznością

zapewnienia opieki nad dziećmi. Wydłuża także czas uzyskania świadczenia, a w przypadku aborcji czas odgrywa bardzo istotną rolę. W sytuacji, w której świadczenie medyczne nie jest skomplikowane, nie wymaga ponadstandardowej wiedzy medycznej ani rzadkiego sprzętu – powinno być dostępne na terenie zamieszkania pacjentki. Konieczność „poszukiwania” odpowiedniej placówki jest odwróceniem sytuacji prawidłowej: to pacjentka ma prawo dostępu do świadczeń zdrowotnych, świadczenia te powinny być jej niejako „dostarczone”. Konieczność „poszukiwania” ich oznacza ograniczenie dostępności i jest sprzeczne z art. 6 ust. 1 ustawy o prawach pacjenta. W dodatku w sytuacji takiej nie dochodzi do „*ograniczonych możliwości udzielania odpowiednich świadczeń zdrowotnych*”, o których mowa w art. 6 ust. 2 ustawy o prawach pacjenta. Te możliwości bowiem istnieją, ale nie są realizowane (nie wspominając już, że nie da się ustalić procedury regulującej kolejność dostępu do świadczeń, w sytuacji gdy możliwość wykonania aborcji jest ograniczona czasowo).

Bardzo niepokojący jest także fakt, iż brak dostępu do legalnej aborcji może wynikać z nadużywania przez lekarzy art. 39 ustawy o zawodzie lekarza, tj. tzw. klauzuli sumienia. Powoduje to sytuację, w której szpital teoretycznie zapewnia możliwość świadczenia zdrowotnego, gdyż jego umowa z Narodowym Funduszem Zdrowia takie świadczenia obejmuje, jednakże w praktyce uzyskanie aborcji jest niemożliwe – nie ma komu jej wykonać. Powoduje to po stronie kobiety chcącej skorzystać z przysługującego jej prawa do przerywania ciąży dezorientację i przedłużający stan niepewności – teoretycznie szpital, do którego się zgłosiła wykonuje aborcję, w praktyce jednak okazuje się, że nie może przerwać ciąży. Co więcej, stan zdrowia pacjentki nie zawsze będzie pozwalał jej na podróż – wówczas nie będzie miała nawet teoretycznej możliwości przerwania ciąży.

Sytuacja taka jest niedopuszczalna. Każdy szpital świadczący usługi z zakresu ginekologii i położnictwa musi zapewniać efektywny dostęp do aborcji. Rolą szpitala jest takie zorganizowanie pracy, aby szanować i przestrzegać praw pacjentek. Bowiem prawo lekarza do powołania się na klauzulę sumienia nie stoi ponad prawem pacjentki do dostępu do świadczeń zdrowotnych. Na nadużycia związane ze stosowaniem w Polsce klauzuli sumienia zwracał uwagę Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu w wyroku w sprawie RR przeciwko Polsce (numer skargi: 27617/04). Zatem wszelkie praktyki związane powoływaniem się przez lekarzy na art. 39 ustawy o zawodzie lekarza powinny zwracać uwagę Rzecznika Praw Pacjenta.

Dodatkowo wyjaśnienia przez Rzecznika wymaga, czy samo powołanie się przez podkarpackich lekarzy na klauzulę sumienia jest zgodne z prawem. Przede wszystkim pamiętać należy, że lekarzowi nie wolno odmówić żadnego świadczenia, jeśli mógłby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, oraz w innych przypadkach niecierpiących zwłoki (art. 39 w zw. z art. 30 ustawy o zawodzie lekarza). Oznacza to, że nie ma prawnej możliwości powołania się na klauzulę sumienia w sytuacji przewidzianej w art. 4a ust. 1 pkt 1 ustawy antyaborcyjnej. Za „inny przypadek niecierpiący zwłoki” należy natomiast uznać sytuację, w której istnieje ograniczenie czasowe możliwości wykonania aborcji i zwłoka spowodowałaby, że późniejsze przerwanie ciąży byłoby niemożliwe. Ponadto ponieważ aby skorzystać z prawa do odmowy świadczenia, lekarz musi wskazać realne możliwości uzyskania świadczenia u innego lekarza, każdy szpital powinien opracować odpowiednie procedury zabezpieczające możliwość wskazania innego lekarza wykonującego zabiegi przerywania ciąży.

W końcu fakt, iż na klauzulę sumienia powołali się wszyscy lekarze na Podkarpaciu musi budzić wątpliwości. Rzecznik powinien zbadać czy sytuacja ta – niewątpliwie rzutuująca na prawa pacjentek – wynika w rzeczywistości z przekonań lekarzy, czy też są na nich wywierane naciski z zewnątrz, aby na klauzulę sumienia się powołali.

Stąd w ocenie wnioskodawczyń i wnioskodawców niezbędne jest zwrócenie się przez Rzecznika do wszystkich szpitali na Podkarpaciu z żądaniem udzielenia informacji o których mowa w petitum niniejszego wniosku.

Wyjaśnić także należy, że fakt iż wnioskodawczynie w chwili obecnej nie starają się dokonać zabiegu przerywania ciąży nie czyni niniejszego wniosku bezzasadnym. Postępowania dotyczące praktyk naruszających zbiorowe prawa pacjentów w przeciwieństwie do postępowania z art. 50-53 ustawy o prawach pacjenta jest postępowaniem abstrakcyjnym, a nie reakcją na konkretne zdarzenie. Nie zmienia to jednakże faktu, że podpisane pod niniejszym wnioskiem pacjentki, są mieszkającymi na Podkarpaciu kobietami w wielu rozrodzonym i być może w przyszłości będą chciały skorzystać z prawa do przerywania ciąży. W dwóch z trzech przewidzianych prawem przypadków aborcji można dokonać tylko w określonym czasie. Podejmowanie interwencji wówczas byłoby zdecydowanie zbyt późne, nie zakończyłoby się efektywnym uzyskaniem świadczenia zdrowotnego. W trzecim przypadku – sytuacji zagrożenia życia – podróż będzie bardzo utrudniona czy wręcz niemożliwa. Z tych względów niezbędne jest podjęcie przez Rzecznika uprzednich działań mających na celu zapewnienie mieszkankom Podkarpacia dostępu do niezbędnych świadczeń opieki zdrowotnej.

Na koniec wyjaśnić należy kwestię formalną. Z uwagi na wielość wnioskodawczyń i wnioskodawczyń oraz pacjentek składających niniejszy wniosek w petitum pisma wskazano jedynie jedną osobę podając także jej adres jako adres do doręczeń dla wszystkich uczestniczek i uczestników niniejszego postępowania. Pełna lista osób składających wniosek znajduje się na osobnych kartach.

.....
/podpis osoby wskazanej na początku/

